Nr 88. Dnia 20 Kwietnia. Czwartek. Dnia 8 (20) Kwietnia 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Sulpicjusza i Serwilana M.
Jutro: S. Anzelma Biskupa.
Sobota: SS. Sotera i Kaja MM.
Niedziela: S. Wojciecha Biskupa Męczenika

Wschód słońca o godzinie 4 m. 55. Długość dnia godzin 14 minut 9.
Zachód „ „ 7 „ 4. Przybyło „ „ 6 „ 55.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaw." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: S. Bony Panny.
Wtorek: S. Marka Ewangelisty.
Sroda: SS. Marcelina i Kleta.
Czwartek: S. Teofila Biskupa.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za NNr 79, 84 i 87 wydanych, zamieszczono:* W ostatnich latach, do parku Aleksandrowskiego na Pradze, niektóre z osób prywatnych wyganiali na paszę bydło w dogodnej dla tegoż porze.

Znajdując to niewłaściwem, albowiem urządzenie parku miało na celu zapewnienie dla publiczności miejsca do spaceru, a wpuszczane tamże bydło, czyni spacer ten nieprzyjemnym i uszkadza drzewa, wskutku odniesienia się do mnie w tym przedmiocie JW. Prezydenta miasta Warszawy pod dniem 19 (31) Marca r. b. za Nr 4310 876, polecam Komissarzowi uczą̨stku Pragskiego, jak najściślej przestrzegać zapośrednictwem właściwej służby policyjnej, ażeby do wspomnionego parku nikt pod żadnym pozorem nie wyganiał bydła na paszę.

— Dostrzegłem, że jazda przez Nowy-Świat i Krakowskie-Przedmieście, odbywa się w wielkim nieporządku, powodującym częstokroć nieszczęśliwe wypadki, polecam zatem Komissarzom uczą̨stków: Zamkowego, Nowoświetskiego i Łazienkowskiego, jak najsurowiej zalecić podwładnej sobie zewnętrznej służbie policyjnej, ściśle przestrzegać, ażeby wszystkie dorożki i prywatne ekwipaże kursowały przez te ulice w każdą stronę w jeden tylko rzęd, nieinaczej jak kłusem umiarkowanym, trzymając się strony prawej, bez wszelkiego wymijania, wszystkie zaś fury z ciężarami, wozy włościańskie i t. p., powinny jechać również w jednym rzędzie, w każdą stronę, samym brzegiem ulicy powoli, krok za krokiem trzymając się prawej strony; uchybiających powyższemu, dorożkarzy i furmanów przedstawić do kary pieniężnej, a co do prywatnych, przekonywać się na miejscu, o nazwisku właściciela ekwipaża i donosić mnie oddzielnemi raportami, dla stosownego rozporządzenia. (G. Polic.)

— S. K. — „Korrespondent Płocki" nie schodzi z drogi bardzo pożytecznego dla bieżącego piśmiennictwa i mieszkańców prowincyi płockiej rozwoju. Charakter jego jest przeważnie społecznym; literatura w nim drobną tylko odgrywa rolę w obec artykułów poświęconych celom praktycznym poprawienia stosunków społecznych, o ile to może być zadaniem opinji publicznej i wpływów na nią wywołanych. Taka była przewodnia twórcza myśl „Korrespondenta"; w tej myśli trwa on niezmiennie. Bez pochlebstwa dla nowego organu i ludzi w nim pracujących powiedzieć można, iż stosunkowo do rozmiarów żadne pismo warszawskie nie poruszyło w ciągu jednego kwartału tylu i tak ważnych a pożytecznych zadań życia ekonomicznego, ogólnie-społecznego i nawet towarzyskiego, ile ich napotkaliśmy w „Korrespondencie" w 26 numerach wydanych po dzień 1 kwietnia r. b. Samo tylko poruszanie kwestyi dowodziłoby jedynie dobrej woli — rozwiązywanie ich mniej lub więcej stanowcze wedle wymagań przedmiotu—dowodzi już niewątpliwego talentu, wytrawnego sądu i obywatelskiego uzdolnienia. Znamiona te nosi na sobie większa część prac zamieszczanych w „Korrespondencie" w rubryce rzeczy społecznych.

„Korrespondent" nie jest tylko jak oaza w pustyni ekspedycyą myśli użytecznych, które ogół czytający nabywać, z których korzystać może. Stał on się już potrosze, że tak powiemy giełdą na wymianę myśli. Nad artykułami jego wytacza się polemika. Ludzie zajmują się niemi, sądzą je i roztrząsają. „Korrespondent" tym torem dalej postępując stać się może istotnie a nie tylko konwencjonalnie organem prowincyi, w której wychodzi.

„Nie odrazu Kraków zbudowano"—i bardzo dobrze bo w zbudowanym nie byłoby już co budować. Sądzimy, że Redakcja „Korrespondenta" cieszącego się, mimo tak niedawnego istnienia, powodzeniem zasłużonem—użyteczną swą pracę nad wytworzeniem organu opinii publicznej w Płocku będzie się starała utrzymać na jednakowym ciągle, jeśli nie na coraz wyższym, stopniu. Powodzenie nie powinno być dla niej, jak bywa, niestety, dla większej części natur polskich, upoważnieniem do niedbałości, ale przeciwnie stać się ma zobowiązaniem do pracy coraz doskonalszej. Takiej pracy i wysnuwającego się z niej rozwoju—kolegom naszym szczerze życzymy.

Wypełnienie szematu, w jaki Redakcya „Korrespondenta starała się z góry ująć swoją działalność przy zakładaniu pisma będzie już tak podniosłym a pracowitym, mozolnym do osiągnięcia celem—że to jedno życzenie powinnoby już i Redakcyi i publiczności za wszystkie inne starczyć. Nie chwaląc nikogo a unikając superlatywów, stwierdzamy tylko fakt, że żadne jeszcze pismo nasze, nawet najpoważniejsze, najwyżej sięgające nie wytknęło sobie programatu przejętego w równej mierze ideą ogólnego pożytku społeczeństwa, równie jasnego, wszechstronnego a szczegółowego. Bez żadnych zgoła deklamacyi—wyłuszcza on punkt po punkcie wszystkie stosunki gospodarstwa społecznego w obszerniejszem znaczeniu wymagające ciągłego baczenia i pracy.

Obok „Korrespondenta Płockiego" z pomiędzy pism prowincyonalnych stają z zupełnem prawem do poparcia publicznego nie tylko w zaściankach ale i na szerszych terrytoryach kraju „*Kaliszanin*," „*Tydzień*" i „*Gazeta Lubelska.*" Dlaczego żadnego z tych pism w cukierniach, restauracyach i innych zbiorowiskach miejskich Warszawy nie znaleźć nawet na lekarstwo? Czyby budżety pp. Cukierników i Restauratorów niepozwalały im na ten zbytek? Czy obawiają się utracić gości? Na obu tych punktach możemy palpitacye ich serc uśmierzyć. Przez wydanie 15 rubli na rok cały (na prenumeratę 3 firm prowincyonalnych) krzywda się żadna budżetom cukierniczym i restauracyjnym nie stanie, a co do gości, to tych liczba niezawodnie wzrośnie w zakładach, które u siebie pisma prowincyonalne trzymać zaczną.

Warszawa małym, nic nie znaczącym nakładem wiele uczynić może dla materjalnej strony istnienia pism prowincyonalnych. Na materyalnej zaś opiera się moralna: chcąc mieć ostatnią o zachowanie pierwszej starać się potrzeba.

Wiadomości miejscowe.

= Niezmiernie ważną a dotyczącą Królestwa Polskiego nowość podają najświeższe gazety rossyjskie. Donoszą one bowiem, że Komitet do spraw Królestwa Polskiego; miał w tych czasach zająć się rozbiorem kwestji o wprowadzeniu u nas urządzeń ogólnych zapasów zbożowych, rzeczy u nas nieznanej a istniejącej w Cesarstwie.

= Stosowne obliczenie ofiar pieniężnych uzbieranych w czasie kwesty wielko-tygodniowej po kościołach Rzymsko-katolickich, a) na korzyść Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, b) Szpitala dla dzieci, c) Towarzystwa Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo, d) Zakładu „Przytulisko" dla biednych kobiet, c) Szpitala na Pradze — dopełniać się będzie w Banku Polskim od godziny 6-tej po południu w dniach 21 i 22 kwietnia, to jest w piątek i sobotę, a to dwiema serjami, dwanaście kościołów pierwszego dnia, jedenaście drugiego — w kolei następującej: Jutro to jest w piątek: Kościoła Katedralnego Ś-go Jana, Matki Boskiej Łaskawej, Ś-tej Anny, Ś-go Józefa Oblubieńca, Opieki Ś-go Józefa, Ś-go Krzyża, Ś-go Aleksandra, Ś-tej Trójcy, Ś-tej Barbary, Wszystkich Świętych, Karola Boromeusza, Narodzenia Najświętszej Marji Panny. Obywatele którzy przyjmowali składki od dam kwestujących, raczą być obecni przy powyższej czynności dla obliczenia pieniędzy wspólnie z kassjerami Banku i spisania protokułów oddzielnie z każdego dnia. Jutro ogłosimy dalszą listę.

= Encyklopedji Ogólnej wiedzy ludzkiej ukazał się tom dziesiąty, zawierający artykuły od wyrazu „Orleański dom" do wyrazu „Rostów nad Donem". Znajdujemy w tym tomie wcale obszerną, gruntowną, na najnowszych zdobyczach naukowych opartą pracę pod artykułem „Polska", ciągnącym się od stronnicy 203 do 274. Ustęp poświęcony w nim prawu polskiemu, niepodpisany, zdradza od razu znakomitego badacza, któremu zawdzięczamy takie dzieła jak „Prawo Hipoteczne, Prawo Cywilne, i nowe wydanie Praw Sądowych" Zamoyskiego.

DO SUWAŁK i Z POWROTEM.

HUMORESKA

(z psalmów boleści po kolejach i drogach naszych.)

Najpierw muszę wam powiedzieć, iż posiadam na tym padole płaczu dwoje śmiertelnych nieprzyjaciół. Któż się więc zadziwi, że owym nieprzyjaciołom moim nie raz życzyłem różnych nie nader wprawdzie przyjemnych, ale za to wielce zasłużonych przygód i wypadeczków. W życzeniach moich, połamanie nóg na którejkolwiek z lepiej wyasfaltowanych ulic naszego miasta, zasypania żywcem w spadającym w zimie śniegiem lub roztrzaskanie głowy na jasno oświeconych schodach wielu domów naszych — niepoślednią grały rolę. Nieraz nawet marzyłem niechrześcijańsko o piorunowej, suchej burzy—więcej jeszcze o nitroglicerynie, dynamicie, kupienia im stałego biletu na przedstawienia włoskiej opery, lub całą kolekcję odczytów postowych.

Dziś jednak, gdy opatrzność dozwoliła mi wrócić dość cało z niebezpiecznej podróży, a koszta jej wliczając 25 rs. dla doktora i apteki tylko 78 rs. 25 kop. wynoszą razem — moim obojgu wyżej wzmiankowanym nieprzyjaciołom, równie jak i tym których by mi kiedyś miał los rzucić na drogę żywota — życzę za wszystkie smutki i boleści, tylko *podróży do Suwałk i z powrotem*, podróży trwającej nie dłużej nad dni 4 godzin 2 i minut 7 i pół, regulując czas dowolnie podług Warszawy lub Petersburga.

* * *

Wielu z czytelników moich, po przeczytaniu powyższego ustępu, pomyśli zapewne, że to wszystko żart tylko i że ludzie za szczęśliwych by się uważać winni gdyby im tylko tak krzywdy przez nich uczynione wypłacono.

Nie tak bardzo jak by im się wydawało!

Co do mnie — raz jeszcze powtarzam, iż staroświecka, patryarchalna klątwa nasza: *bogdaj cię piorun* i t. d., lub co gorszego jeszcze, niczem są w porównaniu z wyrażeniem: *bogdajeś odbył podróż do Suwałk i z powrotem.* Raz się bowiem umiera i nikt z tamtego świata nie wrócił jeszcze — a do Suwałk jechać i wracać ztamtąd można bardzo często w potrzebie.

Tak więc, do Suwałk, do Suwałk moi nieprzyjaciele! czego nie dokażą: kolej warszawsko-petersburgska i niezmiernie szybkie pociągi z Białegostoku do Grajewa — to pewno grajewsko-suwałska *chaussée*, karetki i bryczki pocztowe, oraz mikroskopijne do nich zaprzęgane zwierzątka wzrostu cieląt, pompatycznie tam *końmi* nazywane, dopełnią z pewnością. Gdyby nareszcie i ta recepta na zanudzenie na śmierć i na połamanie żeber nie skutkowała, mam jeszcze w mej tece podróżnej notatki z restauracji: w Łapach, Czyżewie, Białymstoku i Grajewie; pewien hotel w Suwałkach i dwie rywalizujące z sobą cukiernie, w których *świeże* ciastka sprowadzają aż z Warszawy, ale za to wybornych kotletów z kociego mięsa (*) 60 kop. porcja, dostać tam można, a naparstek prostej, ojczystej kartoflanki, tylko po 15 kop. płacić trzeba; może dla tego że nalewają ją z flaszki na której błyszczy napis: „*Chartreuse 1ère qualité.*" Mam również dla oka widok wielu dam suwałskich noszących jeszcze krynoliny i kaszpenie; dla uszu mych nieprzyjaciół suwałskie fortepjany i suwałskie artystki in spe, raczące gości Szopenem i Mozartem, na sześciooktawowych klekotach wykonywanych—stuletnie kupy śmieci — w zimie sążniste zaspy śniegu, nowego rodzaju sposób oświetlania miasta o którym niżej, i znakomity wynalazek bruku na Petersburgskiej ulicy, który służy jednocześnie i do gimnastyki z przeszkodami.

Nareszcie, gdyby wszystkie już wyliczone przepisy nie skutkowały — polecam najusilniej sielawy augustowskie, z przyczyny, że wędzone w r. 1836 o kopiejkę droższe są niż w Warszawie—w końcu wokalno-instrumentalny koncert amatorski na rzecz cierpiących na chroniczny ból zębów trzonowych w całej gubernji, w którym to koncercie flet miał tylko tę wadę, że o ćwierć faktu wyprzedzał basetlę, skrzypce o pół tonu były niżej niż klawikord nastrojone a jednej śpiewaczce zdawało się koniecznie, że *mezzo-soprano* śpiewa, gdy tymczasem Bozia ją dość nizkim *tenor-chropato* obdarzyła.

Zresztą — en bon prince — dorzucę jeszcze mym nieprzyjaciołom wszelką nierogaciznę, która w dnie świąteczne bez pasportu po chodnikach głównych ulic cyrkuluje.

*

(*) Kocie mięso, jako białe, do złudzenia siekaną cielęcinę naśladuje, a o 70% taniej przychodzi, gdyż za dychacza parę tłustych maciusiów dostać można. Przyp. Autora.)

= Tłoczenie „Prusaków w Niemczech“ (pełnego zalet dzieła Tissota) idzie.... pośpiesznym pociągiem. Dziś wyszedł zeszyt pierwszy, obejmujący stron ośmdziesiąt. Rzecz cała zamknie się w siedmiu zeszytach i w tych dniach zupełnie ukończoną zostanie. Nakładcą Unger.

= Na rogu ulic Chłodnej i Wroniej stoi parterowy mały dom, na którym umieszczona jest blacha z napisem: czyją jest własnością, do jakiego cyrkułu należy i oznaczony liczbą 50903! wyraźnie *pięćdziesiąt tysięcy dziewięćset trzy*. Cyfry te bez żadnej oddmiany, jednej wielkości i jednym kolorem farby są pomalowane, a tymczasem Warszawa posiada zaledwie siedm tysięcy domów łącznie z przedmieściami, Pragą i Nową Pragą (Gmina Brudno).

Drugi zaś dom także frontowy o suterenach, dwóch piętrach z facjatkami, przy ulicy Zgoda wprost kaplicy przedpogrzebowej szpitala Dzieciątka Jezus, nie ma żadnego numeru choć jest w posiadaniu już trzeciego właściciela i stoi od lat trzech, zaś do 60 osób w nim zamieszkuje.

Należałoby pierwszy numer poprawić a drugi choć kredą lub węglem na ścianie wypisać.

= Komitet Wystawy Ogrodniczej w Brukselli, która zostanie otwartą dnia 28-go kwietnia, zaprosił na eksperta p. Karola Sparmana, starszego ogrodnika Ogrodu Botanicznego Warszawskiego. Z przyjemnością zaznaczamy, że ogrodnictwo nasze będzie miało w panu Sparmanie dobrego reprezentanta.

= Od kilku dni kursują od Króla Zygmunta do Placu Ujazdowskiego nowe omnibusy, ciągnione przez konie po większej części siwe, rosłe. Nie wiemy czy kommunikacja z placem Ujazdowskim jest tylko czasowa i zostanie przerwana po przewodniej niedzieli, czy też ciągle trwać będzie. Jeśli się utrzyma, przynajmniej przez lato, to publiczność warszawska bardzo będzie wdzięczną promotorom tego pomysłu, z powodu ułatwionej kommunikacii z jedynym naszym miejskim rezerwoarem świeżego powietrza.

= W każdem dużem mieście nie trudno o przykry widok. Dawno już wszakże nie zdarzyło się nam widzieć coś tak wstrętnego i rażącego jak onegdaj.

Około godziny 2-giej po południu na Krakowskiem-Przedmieściu na chodniku tuż przed sienią domu przechodniego Roeslera, stała młoda dziewczyna pozbawiona obu rąk, a raczej zamiast rąk, mająca tylko niewyraźne jak maleńkiego dziecka ramiona i mniejsze jeszcze dłonie. W dłoniach tych trzymała miseczkę, do której zbierała datki od przechodniów.

Aż dotąd był to widok przykry. Ale wyobraźcie sobie teraz czytelnicy, że obok kaleki stał kataryniarz, skocznego wygłaszający mazurka i że kataryniarz ów widocznie był w współce z kaleką, a raczej, że był impresarjem nieszczęśliwej istoty.

Okazywanie kalectwa na ulicy w południe przy dźwiękach katarynki, to rzeczywiście widok niezwykły.

= Od kilku dni przystąpiono do rozbiorki domu murowanego na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ulicy Bednarskiej obok possesji M. Fajansa. Stanąć tam ma ogromna i ozdobna kamienica.

Mówiono nam że w kilka godzin po zawarciu kupna tej nieruchomości nowonabywca odprzedał nabyty dom nowemu nabywcy, otrzymawszy 10,000 rubli odstępnego,

Bodajto mieć nos i... pieniądze....

= Dnia 27 b. m. kończy się wystawa obrazów Ajwazowskiego; nie sprzedane obrazy wysłane będą za granicę.

= Z dniem dzisiejszym rozpoczęła się wypłata dywidendy w Stowarzyszeniu „Merkury“.

= Izba skarbowa piotrkowska uskutecznia przez licytację sprzedaży lasów w leśnictwie Krzepnickiem, ogólnej wartości rs. 6,963 kop. 58.

= Dziś w wielkiej operze paryskiej „Aida“ partję basową Ramfisa, arcykapłana, śpiewa warszawianin p. Edward Reszke, brat głośnej śpiewaczki tegoż nazwiska. Jak wiadomo trzeci członek tej rodziny Jan, włada znakomicie barytonem.

= P. Antoni Mokronoski znany autor „Księgi Stad czystej krwi“ zasilił literaturę hippiczną nową pracą p. t. „Roadstery i ich użyteczność dla polepszenia rassy koni krajowych.“

= Olbrzymi program koncertu p. Anetty Essipoff zostánie wypełniony całkowicie przez znakomitą pianistkę. Zainteresuje on niezawodnie słuchaczy, tem bardziej, że wykonane będą utwory z dziedziny najrozmaitszych szkół.

= Dowiadujemy się, że Warszawskie Bióro publicznych posłańców miało takowych z końcem roku 1874,—*dwustu*, z których 1/5 część izraelitów. Dziennie każdy z nich zarabia od 75 kop. do rs. 1 k. 20 i wyżej.

= Na jutrzejszym piątkowym wieczorze w Towarzystwie Muzycznem, którego ułożeniem zajmuje się p. Wiewiórski ma być pomiędzy innemi wykonany koncert 9-ty Beriota na skrzypce.

= P. Leopold Sztejnman, artysta-rzeźbiarz, medalier cesarskiej mennicy w Petersburgu bawi obecnie w swem rodzinnem mieście w Warszawie.

= (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! W dniu onegdajszym dwaj panowie wsiadłszy do dorożki Nº 636, przed cyrkiem Salamońskiego, kazali się zawieźć do znanej cukierni Toura, gdzie wszedłszy, nie pokazali się więcej. Dorożkarz tymczasem po przeszło godzinnem oczekiwaniu, przekonał się, że passażerowie nadużyli jego dobrej wiary, oddaliwszy się z cukierni ukradkiem. Zawiedziony dorożkarz, wzywa przeto owych panów, aby raczyli uregulować z nim rachunek; w przeciwnym bowiem razie, korzystając z zasiągniętych informacyj w cukierni, gdzie panowie ci dobrze są znani, pretensyj swoich sądownie będzie poszukiwać.

= Wczoraj o godzinie kwadrans na dziewiątą wieczorem zapaliły się rzeczy i słoma w budce stróża Nr 2 przy ulicy Senatorskiej. Ponieważ budka owa znajduje się pod schodami, groziło to zatem niebezpieczeństwem dla mieszkańców. Na szczęście domownicy zdołali ogień ugasić przed przybyciem jeszcze strażaków z Ratusza. Przyczynę ognia jak nas na miejscu objaśniono, było pęknięcie lampki ligroinowej.

= Zamieszkały w domu pod Nr 7 na ulicy Boleść w cyrkule Zamkowym piekarz Julian Piecz, ranił nożem w lewą szczękę gefrejtera austryjackiego pułku Barteniewa, który odesłany został do pułku, Piecza zaś aresztowano.

= Dnia wczorajszego na Pradze za Aleksandryjskim skwerem znaleziono w krzakach martwe ciało kobiety około lat 30 jak się okazało Katarzyny Gołembiewskiej, zamieszkałej w gminie Brudno powiatu Warszawskiego, która za życia znaną była z nałogowego pijaństwa. Śladów gwałtu na ciele nie było.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Kaźmierzowi Dobrowolskiemu z Petersburga.* Artykuł pierwszy drukowany był w „St.-Petersburskich Wiedomostiach.“ Odpowiedź dała *Gazeta Polska*, którą wszystkie prawie dzienniki nasze powtórzyły. Obecnie na drugi atak petersburskiego dziennika tak znowu odpowiada taż *Gazeta Polska*. „Korespondentowi warszawskiemu St.-Petersburskich Wiadomości“ niespodobało się wystąpienie Gazety Polskiej w kwestji uczynionego przezeń zarzutu dotychczasowemu składowi osobistemu tutejszego sądownictwa. Dziwi się korrespondent, że żądaliśmy dowodów w poparciu jego twierdzeń. Objaśnia on, że zarzut sformułował jedynie na zasadzie wieści, jakie go dochodziły na prowincji; że nie pisząc traktatów ani uczonych artykułów, zbiera tylko krążące posłuchy, lecz sprawdzać ich nie może; że co do niego osobiście, wierzy im on *a priori* z uwagi na małe pensje i na drożyznę w porównaniu *z prawdziwym komfortem* życia tutejszych urzędników sądowych; że wreszcie, nie można obwiniać go o tendencyjność za powtórzenie gołego posłuchu bez komentarzy, tak samo, jakby go nie można było obwiniać, np. za to że doniesie iż „Gazety Polskiej“ nie nazywają inaczej, jak „żydowską gazetą.“ Tak powiada korrespondent „St.-Petersburskich Wiadomości“ i widocznie jest zadowolonym z siebie. My zaś zaznaczamy tylko okoliczność, iż korespondent sam przyznaje, że jednej klassie tutejszego społeczeństwa uczynił zarzut przedajności, wyzyskiwania i t. p. na zasadzie „gołych“ posłuchów, nie mając na to żadnego dowodu. To nas zwalnia na przyszłość od przywiązywania jakiejkolwiek wagi do jego zapatrywań i

---

Teraz, opowiedzmy, o ile nas pamięć nie zawodzi, jak to było.

Są kraje szczęśliwe, mniej wprawdzie cywilizowane niż nasz płynący mlekiem i miodem—w którychto jednak dorożkarze znają drogę do kolei i gdy podróżny wieźć się każe na dworzec np. pragski, z pewnością na berliński go nie zawiozą.

U nas inaczej, inaczej, inaczej!!... jak stara śpiewka powiada.

Zawieziony na dworzec kolei Terespolskiej (a miałem jechać do *Grajewa*) doznałem tam miłej pociechy, gdyż jakiś w ogromnej czapce i z większą jeszcze gwiazdką wyższy nadurzędnik tej znakomitej drogi, oświadczył mi, iż mogę i tędy dojechać do celu podróży, a choć drogi przyzwoicie nałożę, natomiast zważywszy iż kolej ta dba o zdrowie, i życie swych pasażerów—na żaden szwank się nie narażę, gdyż za dni dwa dopiero będę blizko Grajewa.

— U nas, to nie tak panie dobr. jak na petersburskiej linji, co to jeżdżą jak warjaci po trzy mile na godzinę i nikt jutra nie pewny; my sobie pomału, ale za to w myśl przysłowia: „*chè va piano va sano*“ panie dobr.

Choć ostrzeżony w porę, uparłem się jednak i wieczorem o 11-tej, po zrobieniu testamentu, pojechałem na dworzec Warszawsko-Petersburgski. Żona moja już rano kazała odprawić mszę św. na intencję moją i towarzyszów podróży z dodaniem ogólnej, żarliwej modlitwy za podróżnych na kolejach naszych. Aż do Białegostoku nic mi się ważnego nie wydarzyło chyba tylko, że w Łapach i w Czyżewie [illegible] kop. 15 za warszawski *świeży* serdelek kop. 10, a za również warszawską *świeżą* bułeczkę kop. 5 tylko. W Białymstoku za to, rublowa herbata po 10 kop. szklanka się sprzedaje, a jak w restauracji klasy drugiej (3-cią zwykle żyd arenduje), opasłą gosposię wywiodą z za bufetu na salę, to się i mysz nawet między stołami nie przeciśnie.

Na Grajewskiej drodze, w pełnym biegu pociągu zdarzył się wypadek, który jednak, dzięki Bogu, smutnych następstw nie spowodował wcale. Wieśniakowi jakiemuś wypadła czapka i mimo przestróg pieczołowitego o nas konduktora, wyskoczył nieborak z wagonu. Zręczna sztuczka,— po kilku chwilach podniósł czapkę i dopędziwszy pociąg, bez trudu wsiadł doń napowrót. Złośliwi utrzymywali, że zdążył jeszcze fajkę zapalić na drodze, lecz sądzę, że to już przesada.

Gdy mowa o Grajewskich pociągach,— pomijając chód ich żółwi i tradycyjną gburowatość pp. *nad*, *pod* i *przy*konduktorów, pominąć nie mogę faktu, iż wagony 3-ej nawet klasy urządzone są na sposób zagraniczny, wybornie opalone i obszerne. Noc w nich najwygodniej przepędzić można i gdyby tylko jazda odpowiadała urządzeniu, nicby nie pozostawało do życzenia. Droga żel. Warsz.-Wied. choć jej zarząd w tak wielkiej jest nędzy, a akcjonarjusze bez butów podobno już chodzą,— możeby kiedy, choć za jakie lat sto zgodziła się usunąć swe barbarzyńskie klatki drugiej i trzeciej klasy w których, jak szczury w pułapkach, natłoczeni są pasażerowie.

Zaiste, dziwnem jest, że zarząd najbogatszej u nas kolei nie chce pomyśleć o wygodzie podróżnych i choć ma pretensję do posiadania ludzi podobno inteligentnych w swem łonie, nie tylko niedomyśla się, że tak ważna linja jak Wiedeń—Warszawa dwie pary relsów mieć winna, ale jeszcze systematycznie monopolizuje sytuację i dusi podróżnych w niegodziwych, trzęsących się klatkach przedpotopowych, w sposób rzeczywiście oburzający.

Ach, wielki, wszechmocny i niezmiernie mądry zarządzie, wielkiej, wszechmocnej i niezmiernie mądrej drogi żel. Warsz.-Wied., racz spojrzeć na nas charłaków z wysokości twej chwały, i przejechać się trzecią klasą po grajewskiej drodze. A jeżeli wszechwładna ręka przyrody wstrzyma twe funkcje żywotne na dni dwa tylko, zaś twój nadworny doktór przepisze ci olej rycinowy, aloes, rubarbarum lub morissona, przejedź się po twej własnej drodze. Gdy w razie nagłej, przewidywanej wprawdzie, lecz niecierpiącej zwłoki potrzeby, zechcesz koniecznie wysiąść z wagonu, a konduktor zaśpiewa ci coś o „trzech minutach „przestanku“ lub o „zaraz jedziemy dalej“— poznasz wtedy dokładnie na jak straszne narażeni jesteśmy dolegliwości i męczarnie.

Ja sam, gdy raz za Piotrkowem załamawszy ręce błagałem na klęczkach konduktora, aby ulżył w jaki bądź sposób mej niedoli,— otrzymałem Nerońską odpowiedź... „w Częstochowie!“

A jednak są to rzeczy żadnym południkiem nieprzewidziane, regulować je do przestanków pociągowych i zegarów—niepodobna.

(Dokończenie nastąpi.)

zarzutów. Co się zaś tyczy dowcipnego zwrotu przeciwko nam wymierzonego, to jakkolwiek w formie przez korespondenta użytej, nic obelżywego nie znajdujemy, domyślamy się wszelako szczerego zamiaru zachwiania wiary w zasady jakiemi się Gazeta Polska kieruje. Zapewne korespondent „St.-Petersburskich Wiadomości“ nazwę którą nas obdarzył, a raczej zarzut do tej nazwy przezeń przywiązany,„zaczerpnął z tego samego źródła, zkąd go doszły „gołe posłuchy“ obwiniające tutejsze sądownictwo. Z przyjemnością więc konstatujemy łączność zachodzącą pomiędzy temi „posłuchami“ a zarzutem, którym nas dotknąć zamierzono.“

— *Panu S. Maślakiewiczowi.* — Wiersz nadesłany umieszczony nie będzie, z tego ważnego powodu iż nie jest... wierszem.

— *Prenumeratorce z Podwala.* — Umieściliśmy jeszcze w zeszłym miesiącu.

— *Panu K. D. w Bukareszcie.* — Bez przerwy— porto miesięcznie kop. 50.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ kop. 60 zakwalifikowane w Wielką Sobotę dla biednych do uznania Redakcji—nadesłane z Częstochowy 5 franków srebrem, G. rs. 2 dla Pieniążkowej.

— *Sprostowanie.*—W numerze wczorajszym ogłoszono, jako dodatkowy wpływ do kwest wielko-tygodniowych, między innemi: sztuka 20-sto markowa w złocie od Winc. Hr. Walewskiego, podczas gdy ofiara ta pochodzi od L. Hr. K....

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych* podaje do wiadomości, iż z urządzonych jego starań w sali Ratuszowej seryi 11 odczytów publicznych osiągnięto *dochodu*: a) za bilety abonamentowe rs. 694 kop. 10; b) za bilety na pojedyncze odczyty rs. 2,149; c) za odnajęcie urządzenia sali na koncert pani Meńszyków rs. 80; d) za odnajęcie urządzenia sali na koncert kościelny (cel dobroczynny) rs. 25; e) z naddatków od różnych osób rs. 42 k. 60; ogółem rs. 2,999 k. 70.

Wydatki były następujące:

a) oczyszczenie, zafroterowanie i naprawa uszkodzeń w sali Ratuszowej rs. 54 k. 10; b) oświetlenie gazowe rs. 54 kop. 22½; c) przewożenie i najem krzeseł, sprzętów, urządzanie estrady, stolarzom za wiązanie krzeseł, wynagrodzenie służby, przepisywanie rękopismów i różne nadzwyczajne wydatki rs. 241 k. 97; d) druk afiszów i biletów z papierem rs. 29 k. 25; e) pomoce i materjały przy 2 lekcjach doświadczalnych z nauk przyrodzonych rub. sr. 51; ogółem rsr. 430 kop. 54½.

Po odtrąceniu powyższych wydatków, pozostało się czystego dochodu rs. 2,560 k. 15½.

Tyle korzystny rezultat osiągnięty został pracą i chętną pomocą wielu osób, pomiędzy któremi szczególnie przyczynili się.

Przedewszystkiem Szanowni prelegenci: pani Eliza Orzeszkowa, panowie: Faleński Felicjan, Kamiński Jan Maurycy, Milicer Napoleon, Grajnert Józef, Plebański Kazimierz, Gerson Wojciech, Tarnowski Hrabia Stanisław, Slósarski Antoni, którzy zadość czyniąc zaproszeniu Zarządu, zamiar urządzenia publicznych odczytów urzeczywistnili.

Następnie JW. Jenerał Prezydent miasta przez uprzejme dozwolenie na ten cel sali Ratuszowej; JW. Tajny Radca Błahowieszczenski Rektor Cesarskiego Uniwersytetu i W-ny Antoni Włodkowski którzy udzielili 500 krzeseł; W-ny Bogumił Foland Dyrektor Teatrów Warszawskich przez pożyczenie latarni magicznej do prelekcyi p. Slósarskiego; WW. Gebethner i Wolff, oraz pp. Badowski Ignacy i Zlasnowski Michał przez zajmowanie się rozprzedażą biletów; wreszcie pp. Studenci III kursu prawnego wydziału Uniwersytetu, którzy chętnie przyjęli na siebie pomaganie Zarządowi w utrzymywaniu porządku na sali przy zgromadzeniu się publiczności.

Wszystkim powyżej wymienionym osobom oraz Szanownej publiczności tak licznie na odczyty uczęszczającej Zarząd Towarzystwa Osad czuje się w miłym obowiązku, złożenia szczerego podziękowania.

Przewodniczący w Zarządzie *A. Białecki.*
Sekretarz *E. Czajkowski.*

— Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że w skutek zażaleń wyprawiających towary, minister komunikacyj dróg zalecił radom zarządów i samymże zarządom Towarzystw dróg żelaznych mieć na uwadze, ażeby egzemplarze drukowanych taryf znajdowały się w odpowiedniej ilości na stacjach dla sprzedaży pragnącym je nabyć i aby o każdej wprowadzonej zmianie w taryfach, na miesiąc przed wprowadzeniem jej w użycie, opublikowane było w gazetach i stosowne ogłoszenia umieszczone na wszystkich stacjach, w miejscach widocznych.

— W Letyczewie, sekretarz zjazdu sędziów pokojowych p. R... z rady lekarza posłał do apteki po syrop dziecinny dla synka swego trzechletniego, chorującego na kaszel. W troskliwości ojcowskiej, sam dał dziecku łyżeczkę od kawy lekarstwa. Chłopczyk wypiwszy, krzyknął, i wkrótce skonał. Okazało się, iż aptekarz K... zamiast syropu, wydał kwas karbolowy. Spostrzegł się on po chwili i pobiegł do p. R..., ale już było zapóźno, zastał bowiem dziecko bez życia.

— Parochód „Wezuwjusz“, idący z Odessy do Roterdamu z ładunkiem 13,000 czetwerti zetknąwszy się z innym parochodem, zatonął w pobliżu Hollandji.

† W piątek, t. j. dnia 21 b. m. jako w trzynastą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka Röhr, Doktora Medycyny, odprawioną zostanie za duszę jego Msza Ś-ta w kościele Ś go Aleksandra, o godzinie 10 rano, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Życzliwych zaprasza. —6185—

† W dniu 21-szym b. m., w kościele Ś-go Karola Boromeusza o godzinie 10-tej z rana, jako w 11-tą smutną rocznicę zgonu ś. p. Jakóba-Michała Frey, doktora medycyny i chirurgji, odprawioną zostanie Wotywa, na którą pozostała wdowa wraz z dziećmi, Rodzinę i Przyjaciół zaprasza. —6236—

† W dniu 23 kwietnia r. b., jako w dzień Imienin Wojciecha Grochowskiego, odbędzie się w kościele na cmentarzu Powązkowskim Nabożeństwo za duszę zmarłego, o godzinie 11-tej rano; na które pozostała wdowa wraz z dziećmi, Przyjaciół i Życzliwych zaprasza. —6224—

† Ś. p. Kajetan Lubicz Niezabitowski, b. prezes cenzury, emeryt, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 76, w dniu 18 b. m. przeniósł się do wieczności. Nabożeństwo za jego duszę odbędzie się dnia 22 b. m., w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny, na Lesznie, o godzinie 10ej z rana, po którem nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski. O czem zawiadamia się Krewnych, Życzliwych i Znajomych. —6212—

† Ś. p. Jakób-Henryk Livius b. kupiec i obywatel w 93 roku po długiej słabości rozstał się z tym światem w d. 19 b: m. Pozostałe w smutku dzieci, wnuki i prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok w dniu 21 b: m:, t: j: w piątek o godzinie 2-ej po południu z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na Cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mającą. —6274—

† W dniu 19 b. m. i r. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie zakończył życie ś. p. Rudolf-Teodor Reinstein, mechanik, przeżywszy lat 20. — Stroskani tym ciosem rodzice, bracia, siostry i rodzeństwo zapraszają: Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na przeniesienie zwłok z kaplicy Ewangelicko-Ausburgskiej, przy ulicy Mylnej, na Cmentarz tegoż wyznania w dniu 22 b. m., to jest w sobotę o godzinie 4 tej po południu.

† Ś: p: Ludwika z Tuvów Hanisch, żona maszynisty Fabryki Braci Bach, przeżywszy lat 34, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 18 b. m. i r. przeniosła się do wieczności. W ciężkim smutku pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok w dniu 21 kwietnia, to jest w piątek o godzinie 5 po południu z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, przy ulicy Mylnej na Cmentarz tegoż wyznania odbyć się mającą. —6247—

† Pozostała po ś: p. Leonie Karasińskim żona, synowie; córki i brat zmarłego, składają najszczersze podziękowanie Przyjaciołom, Kolegom i Znajomym tak licznie zebranym, na obrząd odprowadzenia zwłok ś. p. Leona do miejsca wiecznego spoczynku, niemniej JX. kanonikowi Bogdanowi, który jako celebrujący Kapłan oddał mu ostatnią posługę.

Wiadomości Polityczne.

Ani jednego słowa w dziennikach wczorajszej i dzisiejszej poczty, któreby potwierdziło owe olbrzymie natężeniem swojem, niesłychane w dziejach zwycięztwo powstańców nad Turkami pod Risowaczem. Nowych nawet wzmianek o owem zwycięztwie niezmiernie mało. Nie tylko tryumf ale i sama rozprawa okazać się może mistyfikacją, jak nie jeden już fakt, który będąc zupełnie zmyślonym, mógł jednak służyć dziennikom za materjał do bardzo szerokich i głębokich rozpraw.

Pomiędzy gabinetami północno wschodniemi, a głównie wiedeńskim i petersburskim, odbywa się bardzo ważna wymiana myśli w sprawie uspokojenia Bośnii i Hercegowiny. Główny jej przedmiot stanowi obmyślenie takiej formy, w którejby w myśl żądań powstańczych—rękojmia mocarstw europejskich, dała się niejako umiejscowić, ustalić, ująć w czasie i przestrzeni w formach wyraźnie określonej instytucji międzypaństwowej. Zaraz po ogłoszeniu noty hr. Andrassego wskazywaliśmy punkt rękojmi, jako najważniejszy ze wszystkich, zupełne jego pominięcie w nocie, uważaliśmy za wskazówkę nierychłego jeszcze załatwienia sprawy, za objaw niestanowczości dążeń pokojowych. Do tego punktu teraz sprowadzają się pokojowe usiłowania mocarstw.

W wielką sobotę Achmet-pasza wyruszył z Gacka z 17 batalionami niosąc odsiecz Niksiczowi bardzo już bliskiemu ogłodzenia. Grahowo ma być obsaczonem przez powstańców. Niewiadomo które Grahowo hercegowińskie, czy bośniackie. Innych wiadomości z widowni powstania w dziennikach nie znajdujemy.

„Memorial diplomatique“ ogłosił był wiadomość o formowaniu przez Prussy nowych pułków armii zaprzecza temu „Nord deutsche Allg. Ztg.“ Nawzajem „Agence Havas“ zbija doniesienie korrespondenta *G. Kolońskiej* z d. 11 b. m. jakoby Francja do końca bieżącego roku koniecznie uzupełnić chciała wszystkie swe uzbrojenia i obwarowania. Oba te zaprzeczenia wymierzone są przeciwko pogłoskom wojennym.

Oprócz pp. Ignatiewa i Orłowa, otrzymał jeszcze oznaki orderowe p. Nowikow w Wiedniu. Odznaczenie to uważane jest przez prasse, jako dowód zaufania zbijający pogłoski o mającem panować w ministerjum spraw zagranicznych w Petersburgu niezadowoleniu z przedstawiciela Rossji na dworze wiedeńskim.

Onegdaj po południu odbywać się miały w Wiedniu ważne narady nad umową spółki ekonomiczno-państwowej między Węgrami i Austrją na następne dziesięciolecie od roku 1877. Na naradach prezydować miał sam cesarz. Przewidywano z powodu tych narad przechylenie się cesarza na stronę Węgrów i wytworzenie nowego przejściowego gabinetu, w razie gdyby dzisiejsi ministrowie Przedlitawscy nie chcieli na swoją odpowiedzialność przyjąć projektu pojednawczego, wyszłego podobno od hrabiego Andrassy.

Ost. wiad.—Cesarz Wilhelm d. 18 b. m. w przejeździe do Koburga, gdzie ma się zjechać z królową angielską, przybył do Weimaru.

Według telegramu z Tryestu z d: 18 b. m. kontr-admirał Sterneck zarządzający arsenałem w Pola został powołany telegrafem do Wiednia. Eskadra austrjacka stoi na kotwicy pod Lussinpiccolo (wyspa Lussin na Adryatyku).

Pod tą samą datą z tego samego miejsca donoszą, że położenie Turcji jest bardzo niepomyślnem. Sułtan zamierza rozwinąć chorągiew Proroka i zagarnąć skarb w Mecce. Dywan ma być przerażony. Ogólnikowość metafizyczna tej depeszy czyni ją podejrzaną.

Dziś miały się zebrać w Vittorii znakomitości baskijskie dla ułożenia zasad wedle których dałyby się znieść *fueros* prowincji.

„Liberté“ zaprzecza prawdziwości pogłosce o zamiarze małżeństwa króla Alfonsa z jakąś księżniczką pruską.

W niedzielę odbywały się we Francji wybory uzupełniające do Izby deputowanych.

Cesarz brazylijski dnia 16 b. m. przybył do Nowego-Yorku.

Król grecki pojutrze wyjeżdża w podróż po Europie.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 20 kwietnia, godzina 12.

Białogród 19-go.— Układy z Risticzem o utworzenie gabinetu rozbiły się, Risticz bowiem w dzisiejszych trudnych okolicznościach nie chce wziąć na siebie odpowiedzialności.

Dubrownik 19 go. — Muchtar pasza pobity musiał się cofnąć do Gacka, nie zaopatrzywszy twierdzy Niksicz w żywność. Straty tureckie obliczają przeszło na 1,000 ludzi. Szczegóły jeszcze nie wiadome.

Kostajnica 19-go. — Dnia 14 i 15 b. m. w bitwach pod Risowaczem Turcy zostali pobici na głowę.

Konstantynopol 19-go. — Minister wojny odebrał od Muchtara paszy następujący telegram z datą wczorajszą: „Po bezustannych potyczkach z powstańcami staczanych w marszu i przy odwrocie, potyczkach które wypadły na naszą korzyść, przybyliśmy do Gacka. Wojska cesarskie odniosły kilka świetnych zwycięztw nad nieprzyjacielem, który jednak dwukrotnie miał po swojej stronię przewagę liczebną, gdyż liczył około 14,000 ludzi. Tą razą książę czarnogórski otwarcie występował przeciwko nam. Dobrze uzbrojeni i regularnie uorganizowani Czarnogórcy w liczbie blizko 7,000 połączyli się z powstańcami i walczyli przeciwko nam.“

Sprostowanie.— We wczorajszych *Wiadomościach politycznych* w wierszu 3 i 4 od początku powinno być: „doczekalibyśmy się nareszcie wszyscy przyjaciele i nieprzyjaciele Turcji etc.

SZARADA.

Pierwsze ich wskazuje
Drugie zaś mianuje;
Wszystkie nie dla zbytku,
Ale do użytku
Kto chodzi, kupuje.

— Z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez dziesięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse, na które można się zapisywać codziennie.
5—6 —4300—

— *Sprostowanie* W ogłoszeniu o Lekcjach Kroju najdoskonalszej metody francuzkiej *L. Renne*, zamieszczonem w 85 Numerze Kurjera Warszawskiego, zamiast Nr 17, czytać należy Nr 14 przy ulicy Aleksandrja.

Od 20 kwietnia rozpoczynają się:

Nocne deżury lekarzy,

przy Lecznicy pierwszej (Niecała Nr 7).
—6069— (3—3)

Uczeń VII klassy;

może zająć miejsce w Aptece, jako uczeń, w Warszawie lub w poblizkiem prowincjonalnem mieście. Życzący sobie raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **Z. S. S.** 1—3 — 6210 —

☞ Ostateczne przysądzenie placów, należących do spadku po ś. p **Juljanie Czajkowskim**, Adwokacie, odbędzie się jak następuje:
1. Nr 1147ea/2, łokci kwadratowych 5852. Szacunku rs. 4086 kop. 40. Wadjum rs. 400.
2. Nr 1147ea/3, łokci kwadr. 4123. Szacunek rs. 4123 Xadjum rs. 450.
3) Nr 1147ea/4, łokci kwadr. 4341. Szacunek rs. 4604 kop. 60. Wadjum rs. 450.

Termin do sprzedaży powyższych nieruchomości, wyznaczony jest na dzień 15 (27) Kwietnia 1876 r. godzinę 2 z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego.

4. Nr 1147ea/1, łokci kwadr. 5927. Szacunek rs. 4148 kop. 90. Wadjum rs. 500.
5. Nr 1147ea/5, łokci kwadr. 4367. Szacunek rs. 2620 kop. 20. Vadjum rs. 300.
6. Nr 1147ea/6, łokci kwadr. 4395. Szacunek rs. 2637. Vadjum rs. 300.
7. Nr 1147ea/8, łokci kwadr. 5852. Szacunek rs. 4096 kop. 40. Vadjum rs. 500.
8. Nr 1147ea/9, łokci kwadr. 5927. Szacunek rs. 4148 kop. 90. Vadjum rs. 500.

Termin do sprzedaży powyższych nieruchomości wyznaczony jest na dzień 19 Kwietnia (1 Maja) 1876 r. godzinę 2 z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego.

Warunki przejrzeć można u Zygmunta Krysińskiego Mecenasa w Warszawie, pod Nr 556 zamieszkałego i u W-go Linowskiego, Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I. 1—1 — 6235 —

Upraszam niniejszym JW-go

Ludwika Olszewskiego,

Obywatela Ziemskiego, o przysłanie mi adressu celem zregulowania rachunków, gdyż osoba upoważniona do odebrania należytości, nie zastawszy mnie, powtórnie się nie zgłosiła, ani nie zostawiła mi adresu, gdziebym mógł należytość odesłać.

Właściciel ogrodu w Warszawie
1—1 — 6220 **Franciszek Wilman.**

WODY MINERALNE NATURALNE

Skład Wód Mineralnych Naturalnych przy aptece pod firmą:

Dra T. HEINRICH,

w domu Nr 473b, na rogu ulic Wierzbowej i Senatorskiej istniejący ma honor zawiadomić WW. Doktorów i Szanowną Publiczność, że w tych dniach otrzymał pierwsze tegoroczne transporta świeżych wód wprost ze źródeł, a mianowicie: **Huniadi Janos, Bitter salzquelle, Obersalzbrunn, Ems Schwalbach. Selters** (Niederselters), **Selters** (Ober-Selters), **Weilbach, Fachingen, Wildungen, Gleichenberg, Karlsbad** (wszystkie źródła), **Kissingen, Cudowa, Ems Victorjaquelle, Bilin, Francenzbad i Myrienbad,** oraz pastylek, soli i innych produktów wymienionych źródeł.

Dalsze transporta codziennie nadchodzą, tak, że w ciągu dni kilkunastu wszystkie wody będą już na miejscu.
1—2 — 6170 —

Handel Wstążek i Tiulu
Wolfa Fenigsteina,

za Żelazną Bramą, sklep pod Nr 6, w własnym domu Numer 963/5, od 50 lat istniejący
otrzymał znaczne transporty świeżych towarów, z któremi poleca się względom Szanownej Publiczności.
1—6 — 6180 —

Sprzedaż W Składzie

A. WERNER,

ulica Senatorska Nr 16, po nader niskiej cenie z najpierwszych zagranicznych fabryk **Fortepiany, Pianina i Harmonje.** —6241—1—1 **najęcie**

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé
par
L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE
DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE *supérieur.* | LE SUBLIME *arrêt de la chute des cheveux.* | EAU DE TOILETTE *sans acide.*

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione **Paris.** VENTE AU DÉTAIL : **18, boulevard des Italiens. Paris.**
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS
10-0—19409—

Tanio za gotówkę!.!

sprzedaje Garderobę Męzką
Magazyn Kupca

A. WINNICKIEGO,

oraz wiadomość dla Czeladzi
5000 par spodni
jest do uszycia po rs. 1 od pary.
25. ulica Długa 25.
1—3 Czerwone znaki. — 6178 —

Modele Kapeluszy Damskich

wybrane osobiście przezemnie z najpierwszych Magazynów w Paryżu, podczas ostatniej mojej bytności, już nadeszły do Magazynu mojego (ulica Miodowa Nr 2). **Leokadja Matuszewska.**
3—3—5974—

Wańtuchy do wełny bez szwu,

mają w znacznym zapasie **główne składy wyrobów** fabryki Żyrardowskiej, przy ulicy Krak.-Przedm. w gmachu Tow. Dobroczynności i przy ulicy Tłomackiej pod Nr 600ab, również zaopatrzone są w **worki drelichowe** i **płócienne bez szwu**, do zboża każdej wielkości. —1—3— 6176 —

Dolina Szwajcarska.

W Piątek dnia 21 Kwietnia 1876 r.

WIELKI KONCERT

NA BENEFIS

ADOLFA SONNENFELDA,

Dyrektora Orkiestry Warszawskiej

CZĘŚĆ I.

1. Uwertura z op. **Paria,** St. Moniuszko.
2. **Facheltanz** (Nr 1, B-dur), G. Meyerbeer.
3. **Entr'Aib** (do 4 Aib), z op. **Folkunger,** Kretschmer, (1 raz), wyk. Quartett smyczkowy)
4. Balet z op. **Feramors,** Ant. Rubinstein (1 raz).

CZĘŚĆ II.

5. Uwertura z op. **Leonore,** (Nr 3), L. Bethoven.
6. a) **Serenade,** Ersfelda, (solo na skrzypce wyk. A. Sonnenfeld), (1 raz).
   b) **Polonez concertowy,** A. Sonnenfeld, (wyk. na piston p. Mernitz).
7. **Air de Balet,** Rozenhain (1 raz).
8. a) Elegie) b) Finale) **z Simfoni Konkursowej,** Ign. Dobrzyński

CZĘŚĆ III.

9. Uwertura z op. **Rienzi,** Rich. Wagner.
10. **Mailüfterl** (Solo na flet, wyk. p. Rożyczka), Farbacha.
11. **Aufforderung Zum Tanz,** K. M. Weber.
12. Marsz z op. **Koenigin v. Saba,** Ch. Gounod (1 raz).

Początek o godzinie 7-ej.

Cyrk Salamońskiego.

Dziś i codziennie przestawienia Obrazów Optyczno-Fizycznych

PROF. LUCIANOWICZA.

Początek o godzinie 8 wieczorem.
—6166—2—3

Główny Skład Bielizny, Płótna i Haftów, oraz Ubiorów dziecinnych

MAURYCEGO REICHEL,

przy ulicy Wierzbowej, Nr 474/5, w gmachu Teatralnym.
3—24 —5970 —

Operatorka odcisków,

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuję każdodziennie od godziny 10-ej do 12-ej i od 3-ej do 5-ej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.—**BIELIŃSKA.**
—6238—1—6

WIELKI TEATR.
Dziś: Życie Paryzkie. Jutro: Dalila.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Akrobata.—Babie Lato.—Posażna jedynaczka.

— (Dział kroniki zagranicznej mieści się i w dzisiejszym dalszym ciągu Kurjera).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 20 Kwietnia 1876 roku

Półimperjały Ros. rs. — kop. —
Dukaty Holenderskie rs. — k. —
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —
Austr. flor. w bil. kop. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	60	93	30
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	85	89	55
„ „ „ „ II. s.	89	30	89	—
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	20	82	90
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. { „ „ „ „ ostempl... {	204	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.. { „ „ „ „ ostempl... {	201	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	77	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	—
Akcje Gł. Tow Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	—
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	119	25	118	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	268	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	254	—	252	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	122	—	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	103	—	102	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	345	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	50	104	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop $131\frac{1}{9}$
Od Likwidacyjnych kop. $154\frac{4}{9}$
Od Listów Zastawnych nowych kop. $163\frac{8}{9}$
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. $26\frac{7}{18}$
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 40 rs. 113 k. 10
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs 7 k. 65.
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 10 rs — k —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 96 k. 45 s. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 222 żądano, rs. — płac.

Cena okowity z dnia 18 kwietnia.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro 630,[2]—631,[8] g. 205—$205\frac{1}{2}$. } z dodatkiem 2%
Pojedyncza szyn. „ — —garniec—207—$207\frac{1}{2}$. }
stosunek garnca do wiadra 100:$307\frac{1}{4}$.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 12., w południe ciep. st. 16.
Barometr: 752 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 6 c. 5.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Апрѣля 1876 г.
Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 88. Czwartek. Warszawa d. 8 (20) Kwietnia 1876 r.

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych*, podaje do wiadomości, iż od dnia 1 stycznia do dnia 1 kwietnia 1875/6 r. włącznie wpłynęły do Kassy Zarządu następujące ofiary, które złożyli JW. i WW.

a) w gotowiźnie:

Łazucka Marja z legatu ś. p. Franciszki z Wiśniewskich Zabrzowskiej rs. 1,000, Urzędnicy i służba niższa Drogi Żel. War.-Wied. i War.-Byd. rs. 246 kop. 81, Porębski Antoni z prelekcji urządzonych w Piotrkowie rs. 244 k. 60, Rondthaler Klemens z przedstawienia amatorskiego w Łodzi rsr. 110, Redakcja Kurjera Codziennego od różnych osób rs. 103 k. 67, Wołkowiński z wieczoru muzykalnngo w Łęczycy rs. 90, Wieczorkowscy Józef i Emilja rs. 88, Wodziński Tadeusz rs. 50, Sztukowski Adam rs. 50, Redakcja Kurjera Warszawskiego od różnych osób rs. 38 k. 37, M. Z. z nad Słuczy za pośrednictwem Redakcji Tygodnika Illustrowanego rs. 37 k. 80, Grzegorzewicz za szkody przez włościan w lesie zrządzone rs. 30, Sąd Poprawczy Wydz. I w Warszawie rs. 25, Garczewski Walenty z puszki rs. 20, Enoch Icek rs. 17 k. 60, Kassa Przemysłowców Warszawskich z puszki rs. 17 k. 10, Sąd Kryminalny w Warszawie sr. 16 k. 15, Janczewski Prezes Trybunału Cywilnego w Warszawie z puszki w jego biurze utrzymywanej rs. 15 k. 65, Rittendorf Władysław na domek m. Warszawy rs. 15, Bezimienny rs. 12, Jastrzembska rs. 10, Łęski rs. 10, Karpiński rs 10, Hr. Kicki Kajetan rs. 10, J. H. Bloch rs. 10, Hr. Zamojski Tomasz rs. 10, T. A. R. rs. 9, Głowacki Rejent rs. 8 k. 95, Wydział Sądu Poprawczego przy Zarządzie Warszawskiego Ober-Policmajstra rs. 7, Zebrane na polowaniu w Popkowicach rs. 7, Horodyski rs. 6, Temler Aleksander rs. 6, Trzaskowska Natalija rsr. 6, Karnkowski Sylwester rsr. 6, Stokowski rsr. 6, Nencki Adam za sprzedane broszury rs. 4, Przyjemski Maurycy za sprzedane broszury rs. 4, Ochocki Józef rs. 4, W. W. rs. 4, Kępiński Ludwik za sprzedane broszury Wzdulskiego, Korzona, Forstera, Franklina rs. 3 k. 80, Porębski Antoni z puszki rs. 3 k. $67\frac{1}{2}$, Skarzyński Władysław za sprzedane broszury rs. rs. 3 k. 22, Górski Józef za sprzedane broszury rs. 3 k. 15, Okoń Marcin z puszki rs. 3 k. 2, Rendthaler zebrane na zabawie rs. 3, N. N. za pojednanie go z żoną rs. 3, Myszczyński za sprzedane broszury rs. 3, Tenże za szkody przez włościan w lesie zrządzone rs. 3, Kuszkowski Teodor rs. 3, Przysiecki rs. 3, Staniszewski Walerjan za sprzedane broszury rs. 3, Rzętkowski Antoni rs. 3, Gostomski Karol z puszki rs. 2 k. $62\frac{1}{2}$, Taczanowski Gustaw z puszki, rs. 2 k. 34, Rulikowski Zdzisław za sprzedane broszury rs. 2 kop. 10, Ł. rs. 2, Laskowski Antoni za sprzedane broszury rs. 2, Rzeszotarski Dominik za sprzedane broszury rs. 2, Taczanowski Gustaw za sprzedane broszury rs. 1 k. 30, Lauber rs. 1, Zaborowski rs. 1, Kirszenberg Zelig rs. 1, Wawrzeniecki Józef ofiary jako zwrotu wartości marek pocztowych przez interesantów nadesłanych. rs. 1, Strzeszewski Franciszek za broszury Korzona rs. 1, Lubieniecki Leon rs. 1, Swidzinski rs. 1, Werner Ferdynand rs. 1, Jabłoński Adam za sprzedane broszury Franklina i Wzdulskiego k. 90, Rzążewski Adam za broszury k. 60, Okoń Marcin za broszurę Wzdulskiego kop. 50, K. R. k. 40, Rzepiński Roman za broszurę Franklina k. 40, Tworkowski k. 30, razem rs. 2,432 k. 3.

b) w naturze.

Fomińska Julja obraz Matki Boskiej w ramach złoconych, dwa małe obrazki Matki Boskiej. Młynarz z okolic Studzieńca ofiarował zająca, za którego po spieniężeniu otrzymane rs. 1. Za ofiary powyższe Zarząd składa ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Przewodniczący w Zarządzie *A. Białecki.*
Sekretarz *E. Czajkowski.*

— *Warszawska Kasa Oszczędności* wraz z Kantorem pomocniczym przy Aleli Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do d. 28 marca (9 kwietnia) r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 34, na które, tudzież na dawniejsze w 220 wnioskach, złożono rub. rsr. 3,752 kop. 35. Na żądanie 232 uczestników (prócz procentu rsr. 36 kop. $9\frac{1}{2}$, należnego za rok bieżący od całkowitych adbiorów) wypłaciła rub. srebr. 8,181 kop. $53\frac{1}{2}$ i umorzyła książeczek 60. Przeto uczestników 27,201, posiada kapitał rsr. 930 568 kop. $94\frac{1}{2}$. (D. W.)

Kronika zagraniczna.

× Często bywa, iż libretto do opery pisze dwóch lub więcej autorów, — muzykę wszakże tworzy jeden kompozytor. W tych czasach wszakże stało się w Paryżu inaczej; p. C. Gondinet napisał tekst do cztero-aktowej operetty, a pp. Gaston Serpette i Leon Vasseur skomponowali muzykę dzieląc się robotą do połowy.

× Straszną śmiercią zginął we Lwowie niejaki Frydecki, krawiec z powołania a nałogowy pijak. Powracając w stanie nietrzeźwym — późno w nocy, przeszedł przez płot i wpadł w dół świeżo napełniony wapnem, w którem znaleziono nazajutrz jego ciało.

× Wielki zakład handlowy introligatorski w Londynie, stał się w tych dniach pastwą płomieni. W chwili wybuchu pożaru było zajątych pracą 70 dziewcząt — zdołały jednak ujść z życiem. Szkody w budynku wraz z wartością spalonych wyrobów, wynoszą niemniej jak jeden miljon marek (50,000 funtów szterlingów). W 20 minut po pierwszem zaalarmowaniu zjawiło 12 parowych sikawek i wiele ręcznych. Mimo to, zakładu uratować się nie dało.

× W. Niemczech znajduje się 40,000 niewidomych.

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyńcze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.
Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów.
Papier szmerglowy po kop. 40 za librę.
Papier szkłem nabijany po kop. 35 za librę.
Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastix“ zwany, po kop. 13 za funt.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych, po kop. 60 sztuka.
Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połączyć się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

KRAFT & KUKSZ,

51—0 —10,968— w Warszawieca ulica Miodowa, Nr 490/1.

SKŁAD FORNIERÓW i Drzewa Zagranicznego w różnych kolorach.

MAGAZYN MEBLI

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI GIĘTYCH.

egzystujący przy ulicy Miodowej w domu W-go Górskiego, przeniesiony został do domu **W-go Rappla przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy.** Wielki wybór mebli dokładnej roboty w najświeższych fasonach po **bardzo nizkiej cenie za suchość i dokładność roboty Magazyn poręcza.** 5—6—5572—

SKŁAD SZKŁA I PORCELANY
K. CYBULSKIEGO

Plac Teatralny Nr 8.

poleca wazony do kwiatów szklanne i porcelanowe, od najmniejszych do wielkich rozmiarów, po cenach bardzo przystępnych.
2—3 — 5240 —

MAZOWIECKA Nr 12.

Magazyn Strojów Damskich
EUFEMJI SWIERZEWSKIEJ,

Poleca się JW. Paniom znacznym doborem **Kapeluszy** jedwabnych, ryżowych, kastorowych i słomkowych, podług modeli paryzkich gustownie wykończonych, po cenach umiarkowanych. Przyjmuję także kapelusze ryżowe do przerabiania i prania, oraz pióra i koronki do prania i fryzowania. Wszelkie obstalunki z prowincji odwrotnie uskuteczniam sumiennie akuratnością.—**Mazowiecka Nr 12** wprost Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 6 | 6—4996—

Korzystny Majątek

do sprzedania, w całości lub częściowo, nawet po parę włók, folwarkami, blisko kolei Wied., w punkcie handlowym, ziemia w połowie pszenna, kultura wysoka, obfitości łąk i lasów, zabudowania murowane w najlepszym stanie, zasiewy kompletne, inwentarze wyborowe, cena i warunki nadzwyczaj przystępne i dogodne dla kupującego. Bliższe szczegóły: Marszałkowska, wprost Zielonego Placu Nr 71, z bramy na lewo schody, front, mieszkania Nr 7, rano do 10, po południu od 3 do 7.—Także cały **aparat miedziany** z gorzelni nowy do sprzedania.
—6050—2—3

NAŚLADUJĄ
PAULLINIA-FOURNIER

PAULLINIA FOURNIER wyrabia się z nasion *Paullinia-Sorbilis*, pozbawionych części ściskających. Produkt ten naśladują w znacznych ilościach używając środków ściskających, temuż powierzchownie tylko podobnych.

Prawość i zdrowie ogółu zainteresowane są wielce temi naśladownictwami. W celu tym prosiemy naszych klientów o sprawdzanie pochodzenia pudełka wymagając, nasze nazwisko i podpis;

Eug. Fournier

Prezydent honorowy towarzystwa aptekarzy de la Seine, w Paryżu, rue d'Anjou-Saint-Honoré, 56 i rue de Londres, 15.

N.B.—Prawdziwy produkt *PAULLINIA FOURNIER*, środek używany przeciw Migrenom i newralgiom, sprzedaje się we wszystkich miastach Cesarstwa i Królestwa.

Jest do sprzedania

Drzewo Gruszkowe, Orzechowe i Akacja, zdatne na wyrób dla Panów Rękodzielników, oraz dla Właścicieli ogrodów, są **Krzewy Agrestu i Róży** do przesadzenia. Wiadomość przy ulicy Bugaj Nr 2 nowy, na Wodnej Komorze, u Ignacego Grodzkiego.
—6225—1—1

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia zaraz lub od S-go Jana r. b.

Dzierżawa

na czas czteroletni z inwentarzem żywym i martwym i wszelkiemi porządkami gospodarskiemi. Dzierżawa ta jest majątkiem należącym do dóbr księcia Hohenlohe, leży w odległości 6 wiorst od miasta powiatowego Biały i stacji kolei Warszawsko-Terespolskiej. Gruntu ornego morgów 400, łąk morgów 85. Czynsz dzierżawny łącznie z podatkami rs. 600. Interesowani bliższych szczegółów mogą zasięgnąć na ulicy Twardej Nr 6, w mieszkaniu Nr 11. 2—3—5927—

WYROBY SPECJALNE.
PARFUMERYA
AUX VIOLETTES DE PARME
ED. PINAUD

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

W ogrodzie **Czesława Willmann**, przy ulicy Twardej Nr 13, dostać można w każdym czasie

Flance Warzyw,

a mianowicie: Kalarepy, Porów, Selerów, Kalafiorów, Cybuli, Pomidorów i t. p.
—6231—1—3

Wyroby Tabaczne,

z najcelniejszych fabryk tutejszych i rossyjskich, poleca Szanownej Publiczności tak w sprzedaży hurtowej jako też i cząstkowej nowo otworzony skład pod firmą:

K. Tomaszewski i S-ka,

Marszałkowska Nr 53, dom W-go Tokara.
—6107—1—3



Krowa

rassy żóławskiej, z cielęciem jest do sprzedania, przy ulicy Nalewki pod Nrem 1. Wiadomość u Feldfebla Straży Ogniowej. —5990—3—3

DAMSKIE SIODŁO

nowe tanio do sprzedania, ulica Elektoralna Nr 22, mieszkania Nr 2. —5745—3—3

ZAKŁAD ŻĘTYCZNY
JAWORZE

(**Ernsdorf**) u podnóża Beskidów, 3/4 godziny od stacji kolei Bielsk oddalony, rozpocznie sezon 15 Maja. **Otwarcie nowego zakładu hydropatycznego** żętyca owcza, mleko, kąpiele z igliwia, wspaniały park, dobre restauracje, kursal i czytelnia stała, muzyka, stacja pocztowa i telegraficzna. Lekarz kąpielowy: Dr **Michał Kaufmann.**
1—5—6138—

POUDRE PURGATIVE DE ROGÉ

PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY
DE ROGÉ
APTEKARZA W PARYŻU

Należy rozcięczyć flakon PROSZKU ROGÉ w butelce wody, aby w tej chwili otrzymać limonadę smaczną i prędko przeczyszczającą i bez sprawiania żadnych boleści.

Dla zabezpieczenia od fałszowania i podrabiania, flakony proszku de ROGÉ, opatrzone są z każdego końca drukowaną pieczątką *czterokolorową*, której podajemy obok *fac-simile*:



Składy w Warszawie: u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.
—1892—

Są do sprzedania

PLACE

w domu pod Nr 2977, po kop. 50 za łokieć kwadratowy, od ulicy Ludnej i Czerniakowskiej, mianowicie pięć po 5,000 łokci kw., jeden 1853 i 2158 takichże łokci, nadto 4440 łokci po kop. 75 od ulicy Czerniakowskiej wraz z kuźnią murowaną o piętrze, którą można przerobić na mieszkania, przy tem domy frontowe od obu ulic murowane z oficyną, pod któremi znajduje się łokci kw. 8788, przynoszące dochodu rocznego rs. 3,224, pod korzystnemi warunkami, każda z tych possesji ma plan sytuacyjny oddzielny, wiadomość u właściciela na miejscu. —1—3—6110—

Jest do sprzedania

Folwarczek

w prześlicznej miejscowości, między lasami, o mil 2 od Warszawy, a wiorstę od szosy położony, gruntu włók dwie, dom mieszkalny nowy o 7 pokojach, zabudowania gospodarskie dostateczne i w zupełnie dobrym stanie, ogród owocowy i warzywny. Obsiewy porobione. Inwentarz żywy i martwy. Hypoteka uregulowaną. Wiadomość w dystrybucji p. Szczuckiej, Nowy-Świat, róg Alei Jerozolimskiej. 1—3—6190—

Są do sprzedania:

Różne rzadkie dzieła Polskie—między innemi Rozrywki p. Tańskiej 1sze wydanie, oprawne, doskonale zachowane, tudzież dwa serwisy do herbaty z saskiej i francuzkiej porcelany, dwie lekkie wełniane suknie, jedna zupełnie nowa najmodniejszym fasonem zrobiona, oraz burnus biały kaszmirowy, materja podszyty, prawie nowy, filtr do wody i wielka skrzynia dębowa. Wiadomość przy ulicy Trębackiej Nr 9 nowy, 1 piętro, mieszkania Nr 3, od godziny 3 do 6 codziennie. 1—1—6177—

Fabryka Kwiatów Paryzkich „ELIZY“

poleca ogromny wybór wszelkich kwiatów pojedyńczych na tuziny i grossy, równie też upiętych, podług najświeższych modeli, w bukiety do włosów, czepków i kapeluszy, na rozmaite, bardzo umiarkowane ceny. Krakowskie-Przedmieście Nr 40 na 1 piętrze od frontu. —9—12—5275—

SIANA

pogodnie zebranego 400 centnarów, znajduje się we wsi Żelazna nad Wisłą, między Mniszewem a Magnuszewem, do sprzedania na miejscu. —5209—2—3

Poszukuje Człowieka

uczciwego i pracowitego, z niewielkiem kapitałem (Rs. 1,000), któryby wziął na siebie połowę sklepu i podjął się administracji. Adresa proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. K. G. —6191—1—1

Poszukuje się porządnej i niebiednej **Osoby**, z wykształceniem, która by podjęła się wziąść do siebie **Dziewczynkę** sześcioletnią na utrzymanie, z wychowaniem i nauką, któraby chciała sumiennie to wykonać, za stosownem wynagrodzeniem; a także byłoby pożądanem, aby przy tejże osobie, mogła zamieszkać razem Matka przybrana tego dziecka, zajmująca się chodzeniem do szycia, z powodu czego nie może sama dziecka kształcić i wychowywać. Wiadomość ulica Królewska Nr 37, stróż wskaże. —6168—1—3

PANNY

potrzebne do pracowni sukien damskich, podręczne i do nauki. Ulica Dzika Nr 3 nowy. —6211—1—1 **Przyborowska.**

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia sukien, potrzebne są zaraz do Magazynu Sukien i Strojów Damskich J. Kasprzyckiej, przy ulicy Wierzbowej, w b. Hotelu Angielskim na 1-m piętrze. —6230—1—3

SKLEPOWA

potrzebna do sklepu piekarskiego zaraz, z kaucją Rs. 30. Wiadomość ulica Śliska Nr 42 w sklepie. —6239—1—3

Zajmująca się rekomendowaniem **Guwernerów i Guwernantek**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost kościoła S go Krzyża

Czaplińska.

Potrzebne są w jak najprędszym czasie **Polki z głosem sopranowym,** do Moskwy, **Francuzki i Angielki** na godziny, **Nauczycielki Polki**, z patentami, gruntowną konwersacją francuzką, niemiecką i muzyką, wyższą na prowincję, za rs. 500 rocznie.
—6215—1—2

Pośredniczy w umieszczeniu Guwernantek, Guwernerów, Bon i Osób dających lekcje na godziny. Ulica Danielewiczowska Nr 617, nowy 8.
Filipina z Wilskich Steingraeber.
—6197—1—1

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien i okryć damskich Jana Schuster, ulica Nowo-Senatorska Nr 4.
—6103—1—2

Gospodarz

krajowiec, lat 42, żonaty, który zarządzał samodzielnie dużemi majątkami, na co ma chlubne świadectwa z jednego majątku za lat 15, a z dwóch po lat 3, poszukuje obowiązku na pensją lub tentiemę (mówi i pisze po polsku, rossyjsku i niemiecku), łaskawie uprasza pozostawić w redakcji pod lit. H. L.
1—6—6123—

OSOBA

znająca krój sukien, oraz szycie na maszynie bieliznę i krawieczczyznę, poszukuje miejsca w magazynie lub domu prywatnym, ulica róg Brackiej i Alei Jerozolimskiej Nr 20, stróż wskaże. 1—3—6187—

OSOBA

posiadająca staranne wychowanie i wykształcenie, znające się na gospodarstwie domowem i wszelkich robotach damskich, poszukuje miejsca (za małą pensją) do zarządu domem i zajęcia się dziećmi w Warszawie lub na prowincji. Uprasza o złożenie adresu (do 26 Kwietnia) w Red. Kur. Warsz. pod literami Rz. 8. —6159—1—2

Zarząd St. Merkury,

sprowadził znaczny zapas Wina czerwonego

BORDEAUX

i sprzedaje takowe w sklepie przy ulicy Podwale Nr 17 i Marszałkowskiej róg Złotej, **po kop. 75 za butelkę.**
—6196—1—0

Przy zbiegu ulic Marszałkowskiej i Hożej, jest do sprzedania z wolnej ręki

PLAC dziedziczny,

przestrzeni łokci kwadratowych 3,800 obejmujący, bez pozbawiennictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można u Właściciela na miejscu Nr 1389/29. —6200—1—3

Powszechnie rozgłos mające Powieści, osnute na tle historycznym dziejów Francji, napisane przez EMILA GABORIAU.

Złota Szajka, 2 tomy, rs. 1.50.
Cudze Pieniądze, 2 tomy, rs. 1.80.
Upadek, 6 tomów, rs. 4.50.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach tutejszych i na prowincji.

Skład główny w Księgarni

Gebethnera i Wolffa.

—6038—2—6

Wyszła z druku **Powieść Historyczna** z czasów pierwotnych chrześcijaństwa p. t.:

AURELJA

czyli **Żydzi z Porta Capena,** przez **M. A. Quinton,** Adwokata, przełożona z trzeciego francuzkiego wydania, przez **Władysława Bartkiewicza.**

Tom I, str. XVI—334; Tom II, str. 384, in 8⁰, na pięknym papierze. **Cena rubli 2.** *Jest do nabycia we wszystkich główniejszych Księgarniach, tudzież w* **Redakcji Przeglądu Katolickiego,** *Senatorska Nr 6.*

—5965—2—6

Księgarnia i Skład Nut H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski, **otrzymała nowy transport**

KSIĄŻEK WŁOSKICH,

o czem zawiadamia osoby interesowane. —6114—1—6

NAKŁADEM

Księgarni i Składu Nut H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski, wyszedł z pod prassy, grywany przez **orkiestrę Sonnenfelda w Dolinie Szwajcarskiej**

MAZUR

Wspomnienie Kuligu z d. 26 Lutego,

napisany i ofiarowany

W-nej Zabieleckiej,

przez Woj. Osmańskiego.
Cena kop. 22½.

—6115—1—6

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki mezkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50**.

H. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 53—0—557—

BANK POLSKI,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b. od godzin 11 z rana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja, na ogólną sprzedaż książek po Mercbachu, a mianowicie:

1. Księga Świata....... 787 egzemplarzy.
2. Don Kiszot.......... 878 „
3. Djabeł Kulawy...... 648 „
4. Krysztof Kolumb..... 230 „
5. Gil Blass........... 320 „
6. Podróż do Jerozolimy. 333 „
7 Podróż Guliwera..... 163 „
8. Podróż Uczuciowa.... 352 „
9. Wikary Wakofildzki. 269 „
10. Gramatyka Polska Muczkowskiego....... 255 „
11. Obraz Świata........ 91 „
12. Historja Hiszpanji.... 138 „
13. Historja Russka Karamzina............. 78 „
14. Zarząd Gospodarstwa Oczapowskiego...... 225 „
15. Historja działań Wojennych w Turcji.... 43 „

razem.. 4,810 egzemplarzy.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 707 kop. 77, sprzedaż zaś odbędzie się za gotowiznę, zaraz na miejscu płacić się mającą.

Prezes Banku **F. Baumgarten.**
Naczelnik Kancellarji **A. Rajzacher.**

—5464—3—3

W dniu 13 (25) Kwietnia r. b, o godzinie 1½ z południa, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydz. II przed W-nym Grochowskim Sędzią Delegowanym, odbędzie się sprzedaż w drodze działów

Nieruchomości Nr 2258

w Warszawie, przy rogu ulicy Nalewek i Franciszkańskiej położonej. Licytacja zacznie się od summy rs. 80,000. Wadjum rs. 6,000. Warunki i taksę, przejrzeć można u Pisarza Wydz. II i u podpisanego.

Sonenberg Patr. Śto-Jerska N. 24.

—6201—1—1

Potrzebną jest zaraz

Panna,

uzdatniona do maszyny, gdzie może mieć stancję, stół i dobre wynagrodzenie. Wiadomość ulica Zakroczymska Nr 9 nowy, u Bromirskiego, od godz. 9 z rana do 9 wieczór.

—6222—1—1

Potrzebne są za dobrem wynagrodzeniem

PANNY

zdatne, do robienia okryć i sukien damskich, do Magazynu K. Rutkowskiej, ulica Miodowa Nr 490/1. —6213—1—2

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia sukien i do maszyny. Leszno Nr 18 nowy, mieszkania 17.

—6229—1—1

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Kwietnia r. b, o godzinie 11 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reparacje bruków w Warszawie, oddzielnie na każdą z niżej wymienionych summ, a mianowicie:

a) **W pierwszym i drugim** oddziale inżynierskim. od summy rs. 2070 kop. 82.
b. **W trzecim** oddziale rs. 2477 kop. 84.
c) **W czwartym oddziale** od 2937 kop. 50.
W oddziale V i VI rs. 2388 77½.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na stemplu ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy na złożone w tejże wadjum, w ilości do licytacji:

W 1 i 2 oddziale rs. 207.
W 3-cim oddziale rs. 248,
W 4-tym oddziale rs, 294.
W 5-tym oddziale rs. 239.

i na koszta ogłoszenia po rs. 5. Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparacji bruków w Warszawie (wypisać szczegółowo w którym oddziale podejmuje się robót) i odstępuję od takowej summy procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w ilośc rubli sr. . . i na koszta ogłoszenia po rs. 5, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. Pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1—1 — 6047 —

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnie to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 do dnia 1 (13) Stycznia 1880 r., wydzierżawienie miejsca w parku Aleksandrowskim na Pradze pod altanę do sprzedaży wody Sodowej, Mleka, Pieczywa i owoców od summy dzierżawnej rs. 136 kop. 5 rocznie.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej, i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na lat trzy to jest od dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1880 r. miejsce w Parku Aleksandrowskim na Pradze pod altanę do sprzedaży wody Sodowej, Mleka, Pieczywa i owoców za summę NN. (wypisać literami rocznie) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 30 i na koszta ogłoszeń rs. 20 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.) 2—3—5765—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Kwietnia (5 Maja) r. b. o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracie, na dostawę w roku 1876 efektów pogrzebowych dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko-katolickiego, od summy ogólnej rubli 1990 kop. 11.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stempiowym ceny kop. . . . podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji dołączyć należy kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 400 i na koszta ogłoszenio rs. 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki i wykaz efektów, dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację. mocą której podejmuję się dostawy w 1876 roku effektów pogrzebowych, dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko-Katolickiego, za summę rs. 1990 kop. 11 (wypisać literami) i odstępuje od takowych cen procent NN. (wypisać litorami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zdmieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy, wadjum w ilości rubli 400 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 2—3 — 5870 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Kwietnia (4 Maja) r. b., o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus, na rozebranie domku na Świńskim Targu na Pradze, w którym mieścił się dawniej Urząd miar i wag i sprzedaż starego materjału od summy rubli 138 kop. 66½

Mający zamiar ubiegania się o takową entreprysę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone, w tejże wadium w ilości rs. 25 i na koszta ogłoszenia rs. 12, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracynym każdodziennie wyjąwszy dnie świąteczne. 2—3 — 5764 —

Jest do sprzedania

DOM

mieszkalny z gruntem na pobudowanie, przeszło 2,000 łokci kw. zawierającym, na Szmulowiznie za Pragą, przy trakcie do Kawenczyna. Wiadomość na miejscu u Krasuskiego Nr 101 posessji. —6228—1—2

Jeometra przysięgły kl. II,

przyjmuje czynności, tak przy szacowaniu Dóbr dla otrzymania pożyczki z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jakoteż wszelkie inne miernicze. Mieszka przy ulicy Leszno Nr 710 hyp., mieszkania 11. —6181—1—2

Potrzebną jest

Nauczycielka,

Polka, w blizkości Warszawy, z patentem i ze znajomością języków: francuzkiego i ruskiego i muzyki. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej Nr 5, drugie piętro, od 11 do 1. —6126—2—3

Potrzebne są

Panny

do szycia bielizny na maszynach, oraz Panny do wykończania i obrąbiania dziurek. Ulica Tamka Nr 8 nowy, w drugim dziedzińcu na 2-m piętrze, mieszkania Nr 13. —6163—1—1

MAMKA

ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia ulica Przejazd Nr 2, wiadomość u stróża. —6161—1—3

Potrzebnym jest

Człowiek starszy,

bez wielkich wymagań, do zajęcia się Spichlerzem i rachunkami. Wiadomość Nr 411 Krakowskie Przedmieście, mieszkania Nr 29. —6188—1—3

Służąca do wszystkiego,

potrzebną jest zaraz lub od 1 Maja za 12 rs. kwartalnie. przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3, mieszkania 11, 2-ga sień, na 3-m piętrze. —6162—1—3

MAMKI

ze świeżym obfitym pokarmem, są u Akuszerki, ulica Mokotowska Nr nowy 23. —6216—1—3

Potrzebną jest

Dziewczynka Francuzka,

od lat 5 do 10 do Towarzystwa 6-cio letniej panienki. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim, ulica Długa, u Szwajcara. —6021—3—3

Ogłoszenie.

W odległości 4 wiorst od stacji kolei Terespolskiej Kotuń, jest **Dom** o kilku pokojach z kuchnią do wynajęcia na letnie miesiące, z możnością używania spaceru w dużym i pięknym parku. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6081—2—3

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 23—0—1840—

Wyprzedaż z Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67 nowym, w domu W. P. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka fortepianów. —5546—5—6

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. —5677—54—0

Do wydzierżawienia w każdym czasie pod bardzo korzystnemi warunkami

BUFET

w Zakładzie **Kąpieli Rzymskich**. Wiadomość na miejscu, Krak.-Przedm. Nr 52. —6207—1—2

Nowo otworzony

Skład Węgli i Drzewa

przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej, sprzedaje węgle z najlepszych kopalni **Górno-Szląskich** oraz wyborowych krajowych. **Ceny zniżone**, odstawa natychmiastowa w wozach oplombowanych. 6—12—5656—

Były urzędnik przyjmuje do tłómaczenia **rękopisma i dowody sądowe** z języka **francuzkiego, niemieckiego i polskiego** na język **ruski**, oraz zajmuje się przepisywaniem. Wiadomość pod Nr 6, przy ulicy Dzikiej w maglach. Tamże jest potrzebny **woźny i chłopiec**, obadwa piśmienni do posyłek. 1—3—6100—

BARDZO TANIO.

nadszedł transport **Zapałek Wiedeńskich**

A. M. POLLAKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż takowe sprzedaje tak detalicznie jak i hurtowo, po jak najtańszych cenach, w składzie perfum przy ulicy Przechodniej pod Nrem 951, a mianowicie: 1 tuzin czyli 12 pudełek salonowych okrągłych pozłacanych 14 kop. 1 tuzin czyli 12 pudełek salonowych okrągłych mniejszych $10\frac{1}{2}$ kop. 1 tuzin czyli 12 pudełek salonowych hupkowych 6 kop. 1 paczkę groszuwek, składającą się z 50 pojedyńczych 13 kop. Szwedzkich oryginalnych i innych, po cenach jak najtańszych.—Biorącym w większej ilości, odstępuje się rabat.

S. Pitzelc.

—6206—1—3

Z powodu interesów familijnych, jest do sprzedania zaraz

Zakład Fotograficzny

Marji Nowaczyńskiej, w gmachu przy kościele, w Lublinie, którego firma od lat 10 cieszy się jak najlepszą renomą i powodzeniem. Warunki bardzo przystępne. Bliższa wiadomość w tymże zakładzie lub też w Zakładzie W-go Brandla. —6219—1—3

Place obszerne

i narożne od kilku ulic, są do sprzedania w bliskości Nowego-Swiatu i kolei Warsz.-Wied. Wiadomość w kancelarji Emila Marx Patrona Trybunału, ulica Dluga Nr 30 nowy w godzinach między 4 a 6 po południu. 1—3—6150—

Dwie Szafy

do sukien, są do sprzedania przy ulicy Chłodnej Nr 37, stróż wskaże. —6183—1—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz

Skład Węgli,

w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 10, mieszkania 12. —6226—1—1

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i Sofa Szezlong. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 63, wprost bramy, Nr 12 mieszkania. —6233—1—6

Garnitur Mebli

mahoniowych, adamaszkiem krytych, za rs. 59 jest do sprzedania przy ulicy Nowy Świat Nr 27 nowy, stróż wskaże. —6182—1—3

Do sprzedania

MEBLE

do gabinetu, paryzkiej roboty, **Siodło i Trąbka akustyczna.** Jerozolimska Aleja Nr 32, mieszkania 3. —5959 2—3

FORTEPIAN

fabryki Hofera, w dobrym stanie, do sprzedania przy ulicy Marjensztadt Nr 5, mieszkania 5. —6218—1—2

Mieszkanie

do odnajęcia od Ś go Jana r. b. w blizkości Saskiego Ogrodu, róg ulicy Marszałkowskiej i Próżnej Nr 73, dom W. Martwicha, na 2-m piętrze od frontu, złożone z 2 pokoi i przedpokoju, z oddzielnem wejściem. Wiadomość o warunkach powziąść można w tymże domu, pod Nrem 23, na 2-m piętrze od frontu, rano do 10 i między 3 a 7 wieczorem. —6217—1—3

Dwa Pokoje

z kuchnią i piwnicą od 1 go Maja do 1 go Października, są do wynajęcia, ulica Bednarska Nr domu 15, na 2-m piętrze, zapytać u stróża. —6172—1—3

LOKALE:

1. Składające się z 7 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, piwnicy, góry osobnej i wspólnej, za rs. 750 rocznie.

2. 3 pokoje, kuchnia, piwnica i góra wspólna, za rs. 325 rocznie.

Wiadomość przy ulicy Hożej pod Nrem 1445e,r, u Właściciela domu. —6035—3—6

Do najęcia od 1 Lipca 1876 r. na rogu ulicy **Mazowieckiej i Hr. Berga**

Sklep z pokojem.

1-sze piętro: 2 salony na Kantor lub Magazyn z przedpokojem i pokojem dla służącego; 7 pokojów z przedpokojem, balkonem, pasażem, kuchnią, spiżarnią, wanną, waterklozetem, wodociągiem i gazem. Oba te lokale mogą być połączone na żądanie.

2-gie piętro: 7 pokojów z wygodami jak na 1-m piętrze i

Kawalerskie pokoje

na 3-m piętrze.

—6154—1—3

Z powodu zajęć odrywających właściciela handlu na całe miesiące, jest do odstąpienia

Sklep korzenny

z dystrybucją i galanterją, z towarem i całem jego urządzeniem, wraz z mieszkaniem przy ulicy Chłodnej pod Nr 52. Bliższa wiadomość na miejscu w każdym czasie. 1—3—6121—

Mieszkanie letnie

składające się z dwóch pokoi i kuchenki, w ogrodzie, za Szwajcarską Doliną, przy ulicy Aleje, pod Nrem 3 nowym, w którym to ogrodzie jest i Mleczarnia, natychmiast jest do wynajęcia. Wiadomość i cena za nadmieniony lokal, pod Nrem 16 nowym, ulica Marjensztadt u W. Puca Władysława Urzędnika powziąść można. —6199—1—2

POKÓJ

jest do wynajęcia z meblami i usługą, z osobnem wejściem. Ulica Bednarska Nr domu 4, a mieszkania 27, na 1-m piętrze. —6193—1—1

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Lokal

w possesji Nr 33, zwanem pod Jelonkiem, przy ulicy Leszno, w którym od lat trzydziestu egzystuje bawarja, stróż wskaże. —6188—1—3

POKÓJ

do najęcia duży, o dwóch oknach, na dole, z meblami, łóżkiem, usługą i samowarem, na jedną lub 2 osób, jest przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 nowy, wiadomość w Mleczarni. —6189—1—3

Do najęcia od 1 Lipca pod Nrem 29, ulica Grzybowska, na 1-m piętrze, **6 pokoi** z balkonem, przedpokojem, pasaż, garderoba, kuchnia, z rozkładem dobrym i pięknym widokiem, za rs. 600 rocznie.—Takiż **Lokal** na 2-m piętrze, za rs. 500, oraz mniejsze **Lokale** po 2 pokoje z kuchnią.—W innym domu ulica Miodowa Nr 10: Pokoi 6, kuchnia, na 2-m piętrze, za 600 rs. rocznie, wejścia 2. —6084—1—3

Dwa Pokoje

z meblami, na dole w oficynie, do wynajęcia każdego czasu, na Krakowskiem-Przedmieściu, w pałacu Hr. Uruskich Nr 28. —6087—1—3

Róg Ujazdowskiej i Pięknej Nr 1.

Pierwsze piętro z balkonem:

7 pokoi, dwa passaże, kuchnia, mieszkanie dla służby. Może być stajnia z wozownią, w pośrodku ogrodu, do wynajęcia od 1 Lipca rocznie. Wiadomość na miejscu, oraz u właściciela Borzewskiego, Długa Nr 26. —6204—1—3

Do najęcia od 1 Lipca r. b.

różne LOKALE,

większe i mniejsze i pokoje kawalerskie; na dole mieszkanie na Szkołę lub Zakład jaki. Stajnia na krowy, Wozownia na skład, Mieszkanie na piękny Sklep. Wiadomość na miejscu u Właścicielki, Nowolipie 34/2428. —6101—1—3

Mieszkania letnie

w Rudzie Guzowskiej, zaraz obok trzeciej stacji drogi żelaznej Wiedeńskiej, w domu pod Gwiazdą, w miejscowości lesistej, w pobliżu rzeczki kąpielnej. Na miejscu ogródki, altanki, gimnastyka, restauracja, nabiał, lodownia, fortepian i wielka sala wspólnych zebrań i zabaw. Pokoje są pojedyńcze, po dwa, lub po trzy, z meblami lub bez. Targi miejscowe dostarczają wszelką żywność. 1—6—6186—

Do wynajęcia na sezon letni

SALON

z przedpokojem na 2 piętrze, z widokiem na skwer. Może być dodany sypialny pokój. Pokoje te kompletnie są umeblowane, wiadomość w domu Nr 47 nowy, Krakowskie-Przedmieście wprost Bednarskiej ulicy. 1—3—6193—

Dwa pokoje

bardzo porządne, z osobnem wejściem, obok Saskiego Ogrodu, **zaraz** do wynajęcia na parę miesięcy, to jest do Ś-go Jana. Marszałkowska Nr 75, mieszkania 7.—6041—2—3

Od 1 Lipca r. b., do wynajęcia **na Kanoniach:** w domu Nr 85/6 (nowy 4), w miejscu porządnem, czystem, na świeżem powietrzu, w oficynie: Całe pierwsze pięterko **samo w sobie,** złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarki, piwniczki, drwalki, za cenę 200 rubli rocznie. Wiadomość u Właścicielki domu. 1—3—6153—

SKLEP

z dwoma Wystawami z pakamerą

w domu Nr 3/413**G**, przy placu Żelaznej Bramy, obok Saskiego Ogrodu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Wiadomość u Właściciela domu.

1—3 — 6202 —

W środkowym punkcie miasta, przy ulicy Nowo Senatorskiej w domu pod Nr 4 do najęcia od 1 Lipca

Sklep

obszerny z oknem wystawowem i z pokojem oddzielnym i 5 pokojów z kuchnią i spiżarnią na 2 piętrze od frontu, **a każdego czasu** 5 pokojów na 1 piętrze. Wiadomość u rządcy. 1—3—6106—

Od 1go Lipca r. b. jest do wynajęcia

Sklep obszerny,

wraz z Pokojem obszernym, zdatny na Magazyn obuwia, krawiecki, wreszcie na Zakład restauracyjny lub t. p., z urządzeniem gazowem. Wiadomość w Składzie Wódek pod Nr 10, ulica Twarda. 2—3—5935—

Żądaną jest **obszerna Stajnia z Komórką** na paszę, **Dwa Pokoiki** z kuchnią i piwnicą, przy główniejszych ulicach, jak np. Marszałkowska, Chmielna, Ś-to Krzyzka i t. p. gdzie na pewną hypotekę ulokowanym by mógł być kapitał, parę tysięcy rubli sr. Adres zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. F. J. Z. —6076—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Leszno Nr 45 nowy. Wiadomość na miejscu. —6227—1—1

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Pańska Nr 54 nowy, hyp. 1230. —6232—1—6

Suterena

obszerna, sucha i widna, stosowna na magle lub inny proceder, jest do wynajęcia, przy rogu ulic Zgoda i Przeskok, wiadomość, Chmielna Nr 4 w fabryce. 1—3—6158—

Kolczyk złoty z koralem,

zgubiono w przejściu z ulicy Żórawiej przez Marszałkowską, Saski Ogród, Żabią, Elektoralną i Orlą na Leszno. Znalazcę uprasza się o odniesienie do Właściciela na ulicę Orlą, w domu Nr 10, lokalu 17, za sowitą nagrodą. —6165—1—1

Na Warsz. Petersburskim dworcu kolei,

zaginął Sakwojaż

szary, czerwoną skórą lamowany, w środku z dziecinną toaletką, znalazcę tegoż prosi się odnieść takowy za stosownem sowitem wynagrodzeniem na ulicę Ś-to Krzyzką Nr 17, na 2-e piętro. —6086—2—3

W dniu 18 b. m. i r.

zginął Piesek,

z małych Pinczerów, wybiegłszy na Plac Tłomacki, koloru jasno kafowego. Kto go odprowadzi pod Nr 2, na 2 piętro, róg ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, otrzyma odpowiednią nagrodę. —6160—1—1

Przed kilkunastu dniami, przybłąkała się

Wyżlica Angielska,

maści białej, uszy kasztanowate i takież centki po bokach. Właściciel może ją odebrać na ulicy Pańskiej pod Nrem 7, stróż wskaże. —6240—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою